

Kształtowanie się form i treści czasu wolnego na przestrzeni minionego wieku

The Sharpening of the Forms and Content of Leisure Time in Space Last Age

DOI 10.25951/4663

Wprowadzenie

Ostatnie sto lat to czas nie tylko ogromnego postępu w sferze ekonomiczno-społecznej, lecz także okres wielu przełomów historycznych, których świadkiem było światowe społeczeństwo. Szczególnym zmianom poddała się „stara” Europa, gdzie ukształtował się nowy porządek polityczny. Zmiany terytorialne dotyczyły zarówno tych państw, które się łączyły (np. Polska, Czechosłowacja), jak i tych, które pod wpływem ustaleń musiały oddać lub wydzielić część ziem (np. Austro-Węgry). Na potrzeby tego artykułu analiza przemian zostanie zawężona kontynentalnie, ponieważ po zakończeniu I wojny światowej chwilowo ustabilizowała się mapa współczesnej Europy, a przede wszystkim Polski.

Postęp techniczny, który przyniosła I wojna światowa przełożył się na codzienne życie człowieka, zmieniając znacząco strukturę, ilość i jakość czasu ludzkiego na przestrzeni dnia, tygodnia czy roku. Od najdawniejszych czasów aż do pierwszych stuleci cywilizacji przemysłowej, jak pisze Zygmunt Dąbrowski (1966, s. 12), „nie istniał w ogóle problem czasu wolnego (...) klas niższych. Zamożni zaś mieli wszelkie możliwości ułożenia czasu nauki czy zabawy zgodnie ze zwyczajami epoki”. Czas wolny był integralnie związany z układem klasowym społeczeństwa i stanowił kanwę, na której rozwijała się kultura (Czajka 1974). Wraz z zyskaniem praw do nauki i pracy na określonych warunkach czas wolny przestał być przywilejem przynależnym określonym „klasom społecznym” i w świadomości „ludzi pracujących” zaczął nabierać cech wartości fundamentalnej, jako należny i niezbywalny po nauce czy pracy, wypełniony dobrowolnie, mający przynieść wypoczynek

i regenerację sił niezależnie do form go wypełniających. Naturalne więc jest, że następstwem tej sytuacji były zmiany w treści i strukturze czasu wolnego, którym dysponował człowiek. Wraz z postępem technicznym poszerzył się także wachlarz możliwości spędzania czasu (Kamiński 1965). Warto wspomnieć jednak, że niektóre znaczące zmiany w postrzeganiu wartości czasu wolnego pojawiły się przed I wojną światową, jak np. powołanie w 1811 r. zrzeszenia społecznego prowadzącego wychowanie młodzieży w formie pozaszkolnej w Niemczech, nazwanego Komitetem Centralnym Zabaw Ludu i Młodzieży, czy otwarcie działalności chrześcijańskiego stowarzyszenia młodzieży YMCA w 1844 r. w Londynie, prowadzącego m.in. zespoły gimnastyczne, świetlice, kluby, czytelnie (Dąbrowski 1966). Bez tych precedensowych na ówczesną skalę inicjatyw ciężko byłoby wyobrazić sobie tak szybki postęp w definiowaniu form wolnoczasowych po wojnie. Zresztą już w XIX w. dojrzewały poglądy pedagogiczne, które poprzedziły dzisiejsze koncepcje czasu wolnego, chociażby Komisja Edukacji Narodowej (pierwsze w świecie Ministerstwo Oświaty) w Polsce postulowała, aby młodzież ucząca się miała czas na korzystanie z powietrza, słońca i wody, a Jędrzej Śniadecki napisał rewolucyjne w tamtych czasach dzieło o fizycznym wychowaniu dzieci (Dąbrowski 1966). Aby dobrze zrozumieć kształtowanie się form i treści współczesnego czasu wolnego dobrze znać jest też kontekst historyczny działalności choćby ogrodów (parków) jordanowskich (Matyjas 1996) czy roli, jaką odegrało harcerstwo (powstałe w Polsce w 1910 r.). Pod koniec XIX w. podjęto też pierwsze próby definicyjne; Thorstein Veblen przyjął np., że czas wolny obejmuje całość życia człowieka poza pracą, a ilość tego czasu decyduje o przynależności do klasy pracującej lub uprzywilejowanej (Czajka 1974).

Odniesienia do okresu poprzedzającego koniec I wojny światowej pojawiły się z potrzeby wyraźnego podkreślenia, że znane dotąd formy wolnoczasowe nie odeszły w zapomnienie. Ludzie nadal spotykali się w większym lub mniejszym gronie, spędzali czas w zaciszu domowym albo na powietrzu, grali w różnego rodzaju gry umysłowe czy uprawiali gry sportowe, jednakże znacząco poszerzyły się możliwości i oferta związana z tym czasem, który pozostawał do swobodnej dyspozycji. Człowiek zaczął wartościować prawo do pracy tak samo, jak prawo do wypoczynku.

Na czas wolny człowieka warto spojrzeć przez pryzmat społeczno-historyczny, ponieważ warunki życia codziennego dyktowały formy spędzania czasu. Żyjąc w społeczeństwie poddajemy się przecież sytuacji ogólnej, która wpływa na nasz stan psychofizyczny. Nie zawsze więc czas wolny możemy poświęcić swobodnej zabawie i rozrywce, uzależnieni jesteśmy od czynników, na które mamy

niewielki wpływ, a które naznaczają nasze wybory. Radość po zakończeniu I wojny światowej zakłóciła ogromna śmiertelność, którą przyniosła epidemia grypy hiszpanki. Skala zachorowań była tak duża, że ludzie z obawy przed chorobą zaniechali spotkań i zabaw towarzyskich, czyli jednej z najbardziej atrakcyjnych form spędzania czasu wolnego.

Niemniej jednak dwudziestolecie międzywojenne to czas olbrzymiej rewolucji społecznej, przemian związanych także z postrzeganiem i wypełnianiem treści czasu wolnego. Chociażby kwestia rozwijającej się w tamtych latach w Polsce turystyki. Dopiero po wyznaczeniu nowych granic i scementowaniu wszystkich zaborów udało się doprecyzować prawo obejmujące całe terytorium II Rzeczypospolitej i zupełnie swobodne przemieszczanie się po kraju (pomijając infrastrukturę drogową i możliwości techniczne w postaci liczby aut). Popularne stały się sanatoria zdrowotne i kurorty wypoczynkowe, z których chętnie korzystano (np. Ciechocinek czy Jurata). Warto wspomnieć, że 200-letni jubileusz obchodzi właśnie uzdrowisko Szczawnica, które od początku istnienia (dzięki Józefowi Dietlowi) rozwijało się w nurcie obowiązujących podobne kurorty norm europejskich. Tak samo zresztą uzdrowisko Krynica Zdrój, gdzie zjeżdżali się zamożni kuracjusze z kraju i zza granicy. W miejscowościach uzdrowskich poza walorami leczniczymi ogromną rolę odgrywało toczące się życie towarzyskie (fajfy, potańcówki, spotkania kawiarniane itp.). Należy też podkreślić, że w omawianym czasie pojawiły się organizacje troszczące się o wypoczynek mniej zamożnej części społeczeństwa, jak choćby Liga Popierania Turystyki (https://pl.wikipedia.org/wiki/Liga_Popierania_Turystyki, data dostępu: 2.02.2021).

Rozwój form spędzania czasu wolnego zaburzył wybuch II wojny światowej, który na następne sześć lat zdefiniował życie codzienne. Oczywiście, ludzie spotykali się ze sobą, pragnąc znaleźć sposób na „odreagowanie” stresu, który przynosiła wojenna rzeczywistość, jednak były to tylko formy krótkiej rozrywki czy niestabilnego odpoczynku.

Pierwsze lata po II wojnie światowej, zresztą jak po każdej wojnie, przeznaczono na odbudowę, jednak potrzeba wypełnienia wolnego czasu zajęciami przynoszącymi odpoczynek, regenerację czy swobodę i zabawę sprawiła, że zaczęto powracać do kategorii wolnoczasowych.

Po II wojnie światowej gwałtowny rozwój przemysłu wpływał na życie społeczne w wielu obszarach, także w zakresie czasu wolnego. Wspomniana wcześniej turystyka rozwinęła się na ogromną skalę za sprawą rozbudowanej w czasie wojny sieci komunikacyjnej drogowej i kolejowej. Wzrosła liczba samochodów pozostających do dyspozycji odbiorców indywidualnych.

Podróżowanie stało się możliwe dla coraz większej liczby osób. W 1949 r. powstał Fundusz Wczasów Pracowniczych (https://pl.wikipedia.org/wiki/Fundusz_Wczas%C3%B3w_Pracowniczych, data dostępu: 2.02.2021), który gwarantował wypoczynek pracownikom i ich rodzinom poza miejscem zamieszkania. Rozwinęła się sieć budowanych przez państwo domów wczasowych, które zapewniały zbiorowy wypoczynek poza miejscem zamieszkania. Niektóre sanatoria, po upaństwowieniu i przekształceniu w latach pięćdziesiątych XX w. w państwowe przedsiębiorstwa uzdrowiskowe, stały się sanatoriami branżowymi, np. domy sanatoryjne „Górnik”, „Hutnik”, „Łączność”, „Nauczyciel”, „Budowlani”, „Papiernik”.

Upowszechniły się również inne formy spędzania czasu wolnego. Ogólnodostępne stały się odbiorniki radiowy i telewizyjny oraz aparat telefoniczny, który wiele zmienił w kontaktach interpersonalnych. Można było zadzwonić i podyskutować bez konieczności osobistego kontaktu. Ludzie jak dawniej gromadzili się w domach sąsiadów, ale nie jak kiedyś, aby wspólnie śpiewać, grać lub czytać książki, ale tym razem po to, aby wysłuchać audycji radiowej lub wspólnie oglądać program telewizyjny.

Ciekawą formą spędzania czasu wolnego stały się tzw. pracownicze ogródki działkowe (Sulima 2000). Wprawdzie historia ogrodów działkowych sięga przełomu XIX i XX w. (pierwszy powstał w 1899 r. w Grudziądzu pod nazwą „Kąpiele słoneczne”) (Lubawy 1939), jednak ich rozkwit w Polsce nastąpił dopiero po II wojnie światowej. „Działka” stała się miejscem wypoczynku dla całej rodziny.

Między innymi z powodu rozwoju różnorodnych form spędzania czasu wolnego poszukiwano nowych definicji tego pojęcia. W 1957 r. przyjęto definicję Joffre’a Dumazediera, która też została uznana przez UNESCO (Chmielewska 2000):

Czas wolny jest zespołem zajęć, którym jednostka może oddawać się z własnej woli bądź dla odpoczynku, bądź dla rozrywki, bądź dla rozwoju swych wiadomości lub bezinteresownego kształcenia się, względnie dla swego dobrowolnego uczestnictwa w życiu społecznym, po wyzwoleniu się od obowiązków zawodowych, rodzinnych i społecznych (Łukawska 1991, s. 176).

Początkowo mianem „czas wolny” zastępowano termin „wczasy” lub „rekreacja”, jednak znaczenie tego określenia rozszerzyło się i zaczęło obejmować wiele sytuacji społecznych. Rozróżnienie tych terminów można wyraźnie zaobserwować w pracach Zygmunta Dąbrowskiego, który wyrażeniem „czas

wolny” określił „wszelkie zajęcia nieobowiązkowe”, a terminem „wczasy – zajęcia o walorach pedagogicznych, ale jednocześnie o charakterze wypoczynkowo-rozrywkowym, więc na przykład samokształcenie lub praca społeczna będą zajęciami nieobowiązkowymi i mieszczącymi się w czasie wolnym, ale nie będą wczasami” (Dąbrowski 1966, s. 77). Czas wolny zyskał znaczenie potoczne. Najkrócej i najczęściej określa się go jako czas bez obowiązków, przeznaczony na zajęcia dowolne. Jest to czas wypełniany aktywnością, w którą człowiek angażuje się z własnej woli, jest częścią czasu ogólnego, kategorią ilościową (Pięta 2004). Taki nurt definicyjny pojęcia zawdzięczamy przede wszystkim pedagogom o orientacji emancypacyjnej, ponieważ to oni dopuścili możliwość gospodarowania czasem poprzez wykorzystanie różnych propozycji czy ofert spędzania czasu wolnego pod warunkiem, że będą one służyły kształtowaniu (zarówno indywidualnemu, jak i zbiorowemu) otwartości na nowe wzory doświadczania wolności przejawianej w zachowaniach awangardowych, ustalających nowe normy, a nie jak dotychczas przyjmowaniu arbitralnie narzuconych (Ciczkowski 1999).

Przełom w postrzeganiu czasu wolnego przyniosły kolejne lata. Po 1989 r. zaczęła się formować nowoczesna Europa. Zagadnienia związane z czasem wolnym znów przyjęły cechy podyktowane sytuacją ekonomiczno-polityczną. Zmiany te zauważone zostały jako reakcja na ujęcie kategorii pracy w ramy nowej organizacji. Wraz z rozwojem technicznym po raz kolejny poszerzył się repertuar możliwych do wykorzystania form wolnoczasowych.

Rozwinęła się trudno dostępna kiedyś turystyka zagraniczna, pojawiły się biura podróży oferujące możliwości podróżowania w każdym kierunku. Przystały istnieć bariery komunikacyjne, co też sprawiło, że turystyka stała się potężnym biznesem. Dziedziny sportu dotąd nieznanne albo zarezerwowane dla „osób majątnych” stały się ogólnodostępne (np. popularna stała się gra w tenisa czy golfa, jazda konna w ośrodkach jeździeckich itd.). Tradycyjne środki umożliwiające spędzanie czasu wolnego także ewoluowały, zarówno w formie, jak i w sposobie realizacji. Odbiorniki telewizyjny i radiowy (czy aparat telefoniczny) stały się powszechne, nie było zatem potrzeby wizyty sąsiedzkiej w celu obejrzenia ulubionego programu. Pojawiły się odtwarzacze video, a następnie DVD dające możliwość obejrzenia ciekawego filmu bez konieczności pójścia do kina.

Pierwsze połączenie internetowe w Polsce nawiązano w sierpniu 1991 r. (<https://spidersweb.pl/2018/10/historia-internetu-w-polsce.html>, data dostępu: 3.02.2021) i od tego momentu zaburzył się jasny podział budżetu czasu. Budżet czasu należy traktować holistycznie, zatarły się bowiem granice między

częściami doby. Wyodrębniły się raczej „strefy” czasu o określonym przeznaczeniu, np. czas pracy (z domu), a z niego wydzielony czas na konsumpcję (np. zakupy online) i regenerację (przerwa w pracy).

Justyna Dobrołowicz (2004, s. 93) podjęła temat popularnych współczesnie, ale niebezpiecznych strategii radzenia sobie z nadmiarem czasu wolnego. I tak oto wymieniła:

1. Ucieczkę w konsumpcję

Dla wielu ludzi czas wolny staje się czasem intensywnego konsumowania. Polega ono na nadmiernym spożywaniu dóbr materialnych i usług, wynikającym nie z rzeczywistych potrzeb człowieka, ale z chęci poprawy samopoczucia, sprawienia sobie przyjemności czy podniesienia samooceny. Nieograniczone dążenie do konsumpcji i do zapewnienia sobie dostępu do dóbr i usług staje się głównym stymulatorem rozwoju i wzrostu gospodarczego, ale także główną przyczyną umocnienia się fałszywej hierarchii wartości dającej pierwszeństwo „mieć” przed „być”, wartościom materialnym przed duchowymi, rzeczom przed osobami.

2. Ucieczkę w pracę

Ogromne tempo rozwoju naukowo-technicznego sprawia, że coraz częściej ludzie zafascynowani pracą, techniką i pieniędzmi utożsamiają wolny czas z czasem straconym. Przyjmują oni za pożądaną model życia wypełnionego pracą. (...) Osoba o wysokiej pozycji zawodowej nie marnuje czasu, ma cały tydzień szczerze wypełniony zajęciami, kolekcjonuje przedmioty, wierząc, że jest się tym, co się nagromadzi. Dla zwolenników tego modelu życia ideałem jest społeczeństwo funkcjonujące według schematu 24/7/365, czyli przez całą dobę, cały tydzień, cały rok.

3.

Trzecia strategia radzenia sobie z czasem wolnym wybierana jest przez te osoby, które na skutek przemian cywilizacyjnych dotknęło zjawisko nasilającego się bezrobocia. Coraz więcej młodych ludzi pozostaje bez pracy i co za tym idzie bez możliwości realizowania się w rolach zawodowych. Ich tryb życia obfitujący w wolny czas nie jest wynikiem wyboru, lecz smutnej konieczności. Osoby te, nie mając szans na zatrudnienie, czują się sfrustrowane i niepotrzebne. Dla zabicia wolnego czasu i dla rozładowania frustracji, uciekają w przemoc, agresję, autodestrukcję (alkohol, narkotyki), subkultury (blokersi, szalikowcy). Problem ten dotyczy ludzi w różnym wieku, ale najmocniej widoczny jest w grupie ludzi młodych, bez wykształcenia i szans na godną egzystencję, zwanych młodzieżą „niezagospodarowaną”.

waną społecznie”. Kradzieże, napady, wymuszenia są dla nich „sposobem na życie”, na zdobycie środków finansowych potrzebnych na zaspokojenie rozbudzonych potrzeb konsumpcyjnych.

Współczesne zagadnienia związane z czasem wolnym dotyczą zarówno odniesień do jego treści, jak i do form realizacji i związane są głównie z rozwojem techniki. Narzędzia, które służą m.in. (bo mają też inne funkcje) do realizowania czasu wolnego uległy kolosalnym zmianom. W odbiorniku telewizyjnym często zainstalowany jest już internet, zatem potrzeba posiadania w domu komputera osobistego stała się zbędna (została ograniczona do posiadania laptopa jako narzędzia pracy). Tak samo jak odtwarzacza DVD, bo filmy oglądamy online, czy odbiornika radiowego, bo audycji radiowych możemy również odsłuchiwać online. Komórka, czyli przenośny aparat telefoniczny, poza funkcją umożliwiającą rozmowę scala właściwie w sobie wszystkie sprzęty wymienione powyżej. Czemu jest to takie istotne? Ponieważ mamy dostęp do mediów z całego świata, które od pewnego momentu zajęły się komercyjnym wypełnianiem czasu. Niby paleta możliwości wolnoczasowych się poszerzyła, a jednak tak jakby się skurczyła (np. gry komputerowe potrafią pochłaniać całe godziny, czyli nie ma już czasu na inne formy aktywności), ograniczając nam możliwość świadomego wyboru.

W drugim dwudziestoleciu XXI w. człowiek zupełnie inaczej zarządza swoim czasem. Nie wyodrębnia już tak wyraźnie czasu pracy i czasu wypoczynku. Jedno nie stoi w opozycji do drugiego. Tak jak zaznaczono wcześniej, czas nadal traktowany jest linearnie (przecież płynnie), ale człowiek odnajduje się w nim holistycznie, dlatego że pozwalają mu na to, np.: elastyczny czas pracy, łatwość w przemieszczaniu się, dostępność do łączności. Pandemia COVID-19, która objęła swym zasięgiem cały świat, przyniesie zapewne jakieś nowe formy i treści wypełniające czas wolny człowieka.

BIBLIOGRAFIA

- Chmielewska B. (2000), *Czas wolny ucznia i jego wykorzystanie*, Zielona Góra: WSP.
- Ciczkowski W. (1999), *Czas wolny*, w: D. Lalak, T. Pilch (red.), *Elementarne pojęcia pedagogiki społecznej i pracy socjalnej*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Czajka S. (1974), *Z problemów czasu wolnego*, Warszawa: CRZZ.
- Dąbrowski Z. (1966), *Czas wolny dzieci i młodzieży*, Warszawa: PZWS.

- Dobrołowicz J. (2004), *Czas wolny czy czas pusty? Problematyka czasu wolnego we współczesnym świecie*, w: J. Łukomski (red.), *Kultura chrześcijańska*, Kielce: Wydawnictwo „Jedność”.
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Fundusz_Wczas%C3%B3w_Pracowniczych (data dostępu: 2.02.2021).
- https://pl.wikipedia.org/wiki/Liga_Popierania_Turystyki (data dostępu: 2.02.2021).
- <https://spidersweb.pl/2018/10/historia-internetu-w-polsce.html> (data dostępu: 3.02.2021).
- Kamiński A. (1965), *Czas wolny i jego problematyka społeczno-wychowawcza*, Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum.
- Kamiński A. (1974), *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*, Warszawa: PWN.
- Lubawy W. (1939), *Historia ogrodów działkowych w Polsce*, Warszawa (broszura).
- Łukawska A. (1991), *Nauka i czas wolny uczniów szkół podstawowych i średnich*, Kraków: UJ.
- Matyjas B. (1996), *Aktywność kulturalna dzieci i młodzieży w teorii i praktyce pedagogicznej Janusza Korczaka*, Kielce: WSP.
- Pięta J. (2004), *Pedagogika czasu wolnego*, Warszawa: WSE.
- Sulima R. (2000), *Między rajem a śmietnikiem. Smutek warzywnych ogródków*, w: R. Sulima, *Antropologia codzienności*, Warszawa: UJ.

STRESZCZENIE

Zagadnienia dotyczące problematyki czasu wolnego w ciągu ostatnich 100 lat zmieniły się zupełnie. Wzrost intensywności pracy i uchwycenie jej w ramy nowej organizacji spowodowało, że tradycyjne formy spędzania czasu wolnego nie do końca obowiązują współcześnie w swej pierwotnej odmianie. Poszerzył się znacząco repertuar możliwych do zrealizowania treści czasu wolnego, dlatego warto śledzić przeobrażenia tego pojęcia na przestrzeni lat.

SŁOWA KLUCZOWE: pedagogika, pedagogika społeczna, pedagogika czasu wolnego, historia czasu wolnego, czas wolny

SUMMARY

The issues of free time have changed completely in the last 100 years. It results, among others, from the increase in the intensity of work and its incorporation into the framework of the new organization, which means that traditional forms of spending free time are not fully valid today in their original form. It has also expanded after

the repertoires realized over the years. Therefore, it is worth transforming the concept over the years.

KEYWORDS: pedagogy, social pedagogy, free time pedagogy, history of free time, free time

PATRYCJA HANYGA – Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Pedagogika / Pedagogy

Przysłano do redakcji / Received: 16.02.2021

Daty recenzji / Revised: 17.02.2021; 10.06.2021

Data akceptacji do publikacji / Accepted: 15.11.2021